NR. 457 (5602) WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 11 GRUDNIA 1933 r. Rok XXXVII.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20—13
ADMINISTRACJA — 5-13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Wynik wyborów do rad miejskich w Małopolsce

(PAT.). Wybory do rad miejskich w województwach krakowskiem, lwowskiem, stanisławowskiem i tarnopolskiem w dniu 10 b. m. odbyły się przy znacznem zainteresowaniu ludności. Spokój nigdzie nie został zakłócony. Frekwencja znaczna.

Wybory obejmują w województwie krakowskiem 30 miast, lwowskiem 38, stanisławowskiem 17, tarnopolskiem 30. W całym szeregu miast akt wyborczy nie odbył się, wskutek zgłoszenia jednej tylko listy.

Woj. lwowskie

(PAT.). Skład rad miejskich po wczorajszych wyborach przedstawiać się będzie następująco:

Jarosław — Ogółem mandatów 24: BB. — 17, Stronnictwo Narodowe — 1, Undo — 2, Żydzi — 4.

Kolbuszowa — Mandatów 12: BB. 6, Żydzi 6.

Winniki — Mandatów 16: BB. — 10, Undo 6.

Mościska — Mandatów 12: BB. — 6, Żydzi 4, Str. Lud. — 1, bezp. 1.

Sądowa Wisznia — Mandatów 12: BB. — 4, Undo — 3, Żydzi — 2, bezp. 3.

Rudnik — Mand. 12: BB. — 8, Żydzi — 2, Ch. D. — 2.

Przeworsk — Mand. 16: BB. — 8, Str. Nar. — 1, Żydzi — 3, bezp. — 2, Ch. D. — 2.

Niemirów — Mand. 12: BB. — 4, Undo — 3, Żydzi — 5.

Tyczyn — Mand. 12: BB. — 7, Str. Nar. — 1, Żydzi — 3, Ch. D. — 1.

Błazowa — Mand. 12: BB. — 9, — 2, Str. Lud. — 1.

Rymanów — Mand. 12: BB. — 4, Str. Nar. — 2, Żydzi — 5, bezp. — 1.

Kulików — Mand 12: BB. — 4, Str. Nar. — 1, Undo — 2, Żydzi — 2, Starorusini — 3.

Woj. tarnopolskie

Barysz — Mand. 12: BB. — 5, Stron. Lud. — 3, bezp. — 3, Ch. D. — 1.

Czortków — Mand. 24: BB. — 10, Stron. Lud. — 2, Undo — 4, Żydzi — 6, Ch. D. — 1, Ukraińcy — 1.

Kamionka Strumiłowa — Mand. 16: BB. — 6, Stron. Nar. — 1, Undo — 3, Żydzi — 4, bezp. — 2.

Gliniany — Mand. 12: BB. — 6, Żydzi — 3, bezp. — 3.

Radziechów — Mand. 16: BB. — 7, Undo — 5, Żydzi — 4.

Skałat — Mand. 16: BB. — 5, Undo — 2, Żydzi — 5, bezp. — 3, Starorusini — 1.

Podwołoczyska — Mand. 12: BB. — 3, Undo — 1, Żydzi — 6, bezp. — 2.

Założce — Mand. 16: BB. — 6, Stron. Nar. — 1, Żydzi — 3, bezp. — 1.

Woj. stanisławowskie

Bolechów — Mand. 24: BB — 8, Undo — 7, Żydzi — 6, Stron. Lud. — 1, Ukraińcy — 1, Niemcy — 1.

Kuty — Mand. 16: BB. — 7, Undo—1, Żydzi — 6, inni Ukraińcy — 4.

Halicz — Mand. 12: BB. — 5, Undo — 1, Żydzi — 2, Starorusini — 4.

Śniatyn — Mand. 24: BB. — 7, Undo — 4, Żydzi — 8, Ch. D. — 1, inni Ukraińcy — 4.

Ottynia — Mand. 12: BB. — 4, Undo — 3, Żydzi — 4, Starorusini — 1.

Woj. krakowskie

Dobczyce — Mand. 12: BB. — 9, Ch. D. — 3.

Grybów — Mand. 12: BB. — 11, Ch. D. — 1.

Pilzno — Mand. 12: BB. — 9, Str. Lud. — 3.

Andrychów — Mand. 16: BB. — 13, Ch. D. — 3.

O godz. 1-ej PAT. podał następujące dalsze wyniki:

WOJ. LWOWSKIE.

Brzozów — Mand. 12: BB. — 12.

Ustrzyki Dolne — Mand. 12: BB —12.

Żółkiew — Mand. 24: BB. — 22, Undo — 1, lista ruska — 1.

WOJ. TARNOPOLSKIE.

Borszczów — Mand. 16: BB. — 16.

Brody — Mand. 24: BB. — 24.

Przemyślany — Mand. 16: BB. — 16.

Grzymałów — Mand. 12: — BB.—12.

Olesko — Mand. 12: BB. — 12.

Sasów — Mand. 12: BB. — 12.

WOJ. KRAKOWSKIE.

Brzesko — Mand. 12: BB. — 10, kupcy i rzemieślnicy — 2.

Krzeszowice — Mand. 12: BB. — 12.

Szczakowa — Mand. 12: BB. — 10, Ch. D. — 2.

Dąbrowa — Mand. 16: BB.—10, bezp. — 3 Str. Lud. — 1, sjoniści — 2.

Skawina — Mand. 12: BB. — 7, blok mieszczański („sanacja") — 2, **P.P.S. — 1**, dzicy — 2.

Wieliczka — Mand. 16: BB — 16.

Krynica - Zdrój — Mand. 12: BB.—12.

***

Ostateczny wynik wyborów w Małopolsce znany będzie w ciągu dnia dzisiejszego.

W Tarnowie
Socjaliści zdobyli 17 mandatów

(Telefonem).

W Tarnowie, skąd mandat poselski piastował tow. Adam CIOŁKOSZ, „sanacja" postanowiła zrobić wszystko, by nie dopuścić do zwycięstwa listy socjalistycznej. Zarówno przed wyborami, jak i w dniu głosowania, wywierano nacisk na ludność, by oddawała swe głosy na „jedynkę".

W niedzielę od samego rana zaczęto aresztować mężów zaufania P. P. S., oraz kandydatów. Z lokali wyborczych usuwano przedstawicieli P. P. S., spełniających funkcje mężów zaufania. Mimo to nie udało się „sanacji" zmusić tarnowskich robotników do głosowania w myśl życzeń kierowników B. B.

Na ogólną ilość 40 mandatów lista robotnicza zdobyła 17 mandatów, B.B. — 23. Zaznaczyć należy, iż „sanacja" na swej liście zgrupowała wszystkich — oczywiście poza P. P. S.

Ilość głosów oddanych na listę robotniczą jest prawie taka sama, jak i na listę B.B., gdyż w niektórych obwodach wyborczych brakowało po kilkanaście głosów. W jednym z obwodów brakowało 3 głosy do uzyskania jeszcze jednego mandatu, w innym — 19.

„Sanacja" wywierała presję, agitując za jawnem głosowaniem na listę rządową. W odpowiedzi na to robotnicy jawnie składali do urny wyborczej socjalistyczną „dwójkę".

W Krakowie
13 mandatów socjalistycznych

(Telefonem).

Do godz. 3,30 w nocy obliczenia ilości głosów nie zostały ostatecznie zakończone. Na listę socjalistyczną padło — według dotychczasowych obliczeń — 16,687 głosów. Socjaliści otrzymają prawdopodobnie 13 mandatów, istnieje możliwość, iż ilość mandatów zwiększy się jeszcze o jeden.

***

W Krakowie również stosowany był teror wobec głosujących. To samo działo się w innych miastach. W Chrzanowie unieważniono listę P. P. S. w ośrodkach robotniczych. W Trzebini zagrożono redukcją naszym kandydatom, jeśli nie wycofają swych kandydatur na liście.

***

W Krakowie ogólna liczba mandatów 64. Przypuszczalny wynik wyborów z całego miasta przedstawiać się będzie następująco: BB. 38 — 40 mandatów. P.P.S. około 10 (?!), Żydzi około 12-u, Ch. D. i Str. Nar. — 2 — 3 mandaty. (PAT.).

Walki wewnętrzne w Hiszpanji
Podpalanie kościołów, bomby i barykady

Paryż, 10 grudnia. (ATE.). **Z Madrytu donoszą, że wrzenie w całej Hiszpanji trwa w dalszym ciągu, a nawet przybiera na sile.** Wczoraj wieczorem i dziś w nocy ofiarą rozruchów padło 40 zabitych i kilkuset rannych. Rząd wydał komunikat, w którym oświadcza, że jest panem sytuacji; mimo to ze wszystkich stron kraju nadchodzą wiadomości o dalszych rozruchach i niepokojach.

Anarchiści zorganizowali zamach na pociąg Barcelona — Sewilla. Szyny zostały rozkręcone na przestrzeni 30 metrów. Liczba ofiar wynosi 10 zabitych i 50-kilku rannych.

W ciągu ostatnich dni podpalono wielką ilość kościołów i klasztorów. W Grenadzie pastwą płomieni padły 2 starożytne kościoły, zawierające wiele cennych zabytków sztuki, oraz jeden z klasztorów. W La Coruna wybuchł strajk powszechny. Dokonano 6 zamachów bombowych. W prowincji Huesca ofiarą zamieszek padło 7 zabitych i kilkunastu rannych. W Madrycie eksplodowało kilka bomb. Dwie osoby zostały zabite, a cztery odniosły ciężkie rany.

WALKI ULICZNE.

W Saragossie anarchiści usiłowali opanować budynki publiczne i zawładnać miastem. 6 osób zostało zabitych. Walki uliczne trwały dłuższy czas. Wojsko było ostrzeliwane z dachów. W Alvajarhel koło Walencji, podczas rozdziału bomb między członków organizacyj syndykalistycznych, kilka bomb eksplodowało, skutkiem czego 14 syndykalistów poniosło śmierć. Władze zdołały skonfiskować przeszło 400 bomb.

Paryż, 10 grudnia. (PAT.). W dalszym ciągu nadchodzą informacje o poważnych wypadkach. O ile w Andaluzji, Estramadurze, Kastylji i Lewancie panuje zupełny spokój, o tyle sytuacja w prowincjach Huesca, Teruel, Saragossie i Barcelonie jest wysoce groźna.

CZERWONO - CZARNE SZTANDARY

W miejscowościach, w których rewolucjoniści stali się panami położenia, zawieszono na gmachach, przez nich zajętych, sztandary czerwono - czarne. Ludność jest teroryzowana. Pomimo ostrych zarządzeń władz, następują liczne pożary, wybuchy bomb, walki uliczne.

Rząd kataloński odwołał wybory samorządowe, które miały się odbyć 17 b. m.

W Saragossie rewolucjoniści ustawili na torze kolejowym barykady z samochodów ciężarowych. Dwa pociągi zostały zatrzymane. Z obsługą kolejową, która chciała usunąć barykady, rewolucjoniści stoczyli walkę.

Wszystkie zgromadzenia zostały zakazane. Komitet wykonawczy Partji Socjalistycznej obradował w ciągu trzech godzin nad sytuacją.

Komunikacja telefoniczna pomiędzy Barceloną a Francją i Anglją została ponownie przerwana.

BUNT WOJSKA.

Z Madrytu donoszą, że w Villa Nuova della Serena w prowincji Badajez zbuntowała się część garnizonu. Wysłano tam wojsko i artylerję. Gwardja obywatelska powitana została przez zbuntowanych żołnierzy salwą karabinową.

W Gijon dokonano dziś 11 zamachów bombowych, których ofiarą padł jeden zabity i wielu rannych.

W Saragossie dokonano 140 nowych aresztowań.

Premjer Barios wygłosił wieczorem przez radjo przemówienie, w którem wezwał do utrzymania spokoju w kraju.

Wiadomości telegraficzne

— Z Dairen donoszą o wybuchu epidemji czarnej ospy. Według dotychczasowych wiadomości 36 Japończyków i 10 Mandżurów zmarło na tę chorobę.

— Z powodu trwającej od 2-ch lat posuchy na wyspie Cypr, panuje tam głód. Ludność żywi się w wielu miejscowościach trawą i korzeniami.

— Samoloty nankińskie zbombardowały miasto Czau-Tsu w prowincji Fu-Kien. 40 osób poniosło śmierć.

— Rząd rumuński zlikwidował organizację „Żelaznej Gwardji". Przywódcy zostali aresztowani, organizacja na terenie całego państwa — rozwiązana.

— Wielka rada faszystowska na posiedzeniu sześciogodzinnem przyjęła ustawę o korporacjach.

— Wczoraj nastąpiło rozdanie nagród Nobla. Nagrody wręczył laureatom król szwedzki, Gustaw V.

Dokładne sprawozdanie z przebiegu drugiego dnia obrad Związku Zawodowego Transportowców zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Polityczne narady konserwatystów

Jak się dowiaduje agencja PRESS., na dziś wyznaczony został w Warszawie zjazd rady naczelnej *Zjednoczenia Konserwatywnego*. Referat o sytuacji politycznej wygłosi ks. Janusz *Radziwill*, a referat o sytuacji gospodarczej — prof. Adam *Krzyżanowski*. W zjeździe wezmą udział przedstawiciele wszystkich organizacji konserwatywnych w Polsce. Obrady obliczone są na cały dzień.

Niemiecka centrala szpiegowska w Szwajcarji

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że władze szwajcarskie wykryły w Zurychu niemiecką centralę szpiegowską, która otrzymywała przy pomocy kurjerów tajne raporty z państw wschodnich, w szczególności z Austrji, i wysyłała je do Niemiec. Drogą odwrotną szły dyrektywy i instrukcje z Niemiec do państw innych. Na czele tej centrali stał wydalony z Austrji hitlerowiec **Zuchristen.** Zarówno on jak i jego pomocnik, słuchacz politechniki, **Hartbach,** został aresztowany i będzie wydalony ze Szwajcarji.

Aresztowania w Niemczech

Policja polityczna we Wrocławiu aresztowała 10 osób, m. in. kilku byłych członków partji socjalno - demokratycznej i republikańskiego Reichsbanneru, oskarżonych o prowadzenie wrogiej propagandy i akcji sabotażowej.

Zamachy hitlerowców w Austrji

Hitlerowcy austrjaccy rozpoczęli znowu wzmożoną działalność zamachową. W sobotę wieczorem w drugiej dzielnicy Wiednia rzucili petardę przed synagogą. Wybuch nie wyrządził szkód. Sprawcy, dwaj młodzi ludzie, uciekli na rowerach. Nieznani osobnicy wysadzili też w powietrze publiczną rozmównicę telefoniczną na Hetzgasse. Wczoraj w południe dokonany został przez hitlerowców zamach na tor kolei zachodniej. Dwuch kolejarzy zostało ciężko rannych.

Prokurator żąda wydania prezesa Str. Ludowego

Jak podaje agencja PID., władze prokuratorskie występują o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej dwuch działaczy Stronnictwa Ludowego: prezesa stronnictwa **Malinowskiego** i posła **Noska,** w związku z ostatnio odbytemi wyborami do rad gromadzkich gminnych na terenie woj. warszawskiego.

Malinowski i **Nosek** odpowiadać mają za wygłoszenie przemówień o treści podburzającej" na wiecach w powiecie mińsko - mazowieckim.

Z. P. P. S.

Posiedzenie plenarne Z. P. P. S. odbędzie się dziś o godz. 1-ej popoł. punktualnie.

PREZYDJUM.

Egzekucje

Przed kilkoma dniami „Robotnik" podał korespondencję ze wsi Bereżki, pow. Sarneńskiego, gdzie praktyki egzekutorów skarbowych porównane zostały do praktyk Rządu rosyjskiego w Polsce z przed lat stu. Większość lub prawie wszystkie wielkie sprawy o rozruchy chłopskie, rozpoznawane przez sądy przed paroma tygodniami, miały jako początek reakcję chłopów przeciwko egzekucjom, dokonywanym po wsiach.

Wszystkie te fakty nietylko wskazują na niewątpliwą biedę wsi lub bardzo wątpliwą niechęć ludności wywiązywania się ze swoich zobowiązań pieniężnych lub podatkowych ale także na jakieś błędy w działalności aparatu egzekucyjnego.

Nie mamy zamiaru i możności w artykule publicystycznym, dokładnie przeprowadzić naszą teze, ze szczegółowemi przytoczeniem błędnych przepisów prawa i ze zredagowaniem niezbędnych zmian. Chcemy tylko rzucić pewne myśli krytyczne i zgruba wskazać na środki zaradcze.

Niedomagania naszej egzekucji tak sądowej jak i skarbowej są dwa rodzajów: **braki przepisów prawa i braki w samem wykonaniu czynności egzekucyjnych.**

Jeśli chodzi o **braki przepisu prawa,** to rzuca się odrazu niewspółmierność łatwości przeprowadzenia egzekucji ruchomości i nieruchomości. Gdy ruchomość energiczny wierzyciel przy pomocy energicznego komornika może zlicytować względnie szybko i łatwo, licytacja nieruchomości wymaga olbrzymich wysiłków i nakładu pieniężnego, wliczając do czynności licytacyjnych i procedurę przepisania i przejęcie nieruchomości na rzecz nabywcy z licytacji. O ile słuszne i zasadne są przepisy faktycznie wprowadzające moratorjum przy płaceniu długów przez zubożałych rolników, o tyle nie jest sprawiedliwe, aby od bogatego właściciela nieruchomości trudniej było odzyskać swą należność aniżeli od biednego właściciela sklepiku lub umeblowanego pokoju. Zlicytowanie więc nieruchomości winno być ułatwione i odpowiednie przepisy w miarę możności zredagowane tak jak i przepisy, dotyczące licytacji ruchomości.— Wysiłek ustawodawczy winien iść w kierunku zrównania silnego ekonomicznie właściciela nieruchomości ze słabszym przeważnie właścicielem ruchomości, jeśli chodzi o trudności czy łatwość czynności egzekucyjnych, gdyż dzisiaj kamienicznik jest niewątpliwie faworyzowany.

Przepisy egzekucyjne muszą być zredagowane w sposób bardzo ścisły, popularny i niebudzący żadnych wątpliwości, aby uniemożliwić ich dowolną interpretację. Wnoszenie skarg na organy egzekucyjne musi być bardzo ułatwione, formalności winny być minimalne.

Aparat egzekucyjny winien przepisowo składać się z osób o znacznie wyższem niż dotychczas poziomie wykształcenia, a wszak mamy nadmiar bezrobotnych sił inteligenckich, oraz o większem przygotowaniu zawodowem, specjalnie na prowincji.

Z tem zagadnieniem łączy się kwestja braków w samem **przeprowadzaniu czynności egzekucyjnych.** I tak odpowiednie przepisy dokładnie ustalają czego zająć i zlicytować nie wolno. Spis ten zawiera kilkanaście punktów i aczkolwiek są pewne sprzeczności a niektóre punkty dopuszczała różna interpretację, to jeśli byłby **ściśle wykonywany** powstawałoby mniej zatargów między ludnością a egzekutorami i komornikami. — Tymczasem przy egzekucji wogóle a specjalnie na wsi z przepisami temi organy egzekucyjne prawie zupełnie się nie liczą, zajmując i licytując dosłownie ostatnie rzeczy posiadane przez dłużnika, czego właśnie wedle przepisów czynić nie mają prawa.

Specjalnie bolesna jest kwestja zajęcia i licytacji inwentarza, bydła i płodów w małych posiadłościach chłopskich. Prawo, zdaniem naszem, jest w tym względzie wyraźne. Według niego objekty te, jako przynależność nieruchomości są nieruchomością i nie mogą być licytowane jako ruchomości. Tymczasem bardzo często organy egzekucyjne tak skarbowe jak i niższe sądowe stoją na zupełnie innem stanowisku i rujnują biednego chłopa, doprowadzając czasami nawet do masowego i zbrojnego oporu.

Również zbyt rzadko egzekutorzy i komornicy wprost na miejscu decydują się odstąpić od zajęcia w wypadkach niebudzących wątpliwości, **wskazania** przez wierzycieli lub władze **skarbowe,** jako przedmiotu licytacji, rzeczy, rzeczywiście nie będących własnością dłużnika, a osoby trzeciej; narażając nic niewinnych na proces o wyłączenie.

O ile bowiem leży w zasadzie w interesie wymiaru sprawiedliwości należyte wykonanie wyroku a w interesie ogółu ściągnięcie podatku od mogącego go zapłacić, — nikomu wszak nie zależy a najmniej Państwu, aby wyrok rujnował obywatela lub aby w celu poprawnego działania machiny państwowej został doszczętnie zniszczony obywatel, chyba, iż egzekucja będzie ogniwem zemsty osobistej, grupowej lub klasowej.

JÓZEF LITAUER

Na co Rząd domaga się dodatkowych kredytów?

Pięć projektów ustaw o dodatkowych kredytach na rok 1933/34, których pierwsze czytanie odbędzie się na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu, obejmuje ogółem **27.301.000 zł.**

Z sumy tej przypada **7.721.000 zł.** na popieranie eksportu artykułów hodowlanych. Suma ta potrzebna jest na zrealizowanie nowego systemu, polegającego na premjowaniu eksportu w wypadkach i granicach uzasadnionych ponoszonemi stratami w eksporcie, a pokryta będzie ta kwota częściowo z wpływów celnych, które przeznaczane były pierwotnie na zwroty ceł, a częściowo w drodze oszczędności.

Na popieranie obrotu produktami rolniczemi w celu podniesienia cen płodów rolnych Rząd domaga się 6 milj. zł., projektując pokrycie tej sumy z nowych wpływów budżetowych, a w szczególności z 10%-wego dodatku do państwowego podatku gruntowego, z takiegoż dodatku do państwowego podatku przemysłowego, oraz z państwowego podatku od uboju.

Ponadto Rząd domaga się **dodatkowego kredytu w sumie 3 milj. 580 tys. zł. na pokrycie wydatków związanych z przejęciem od władz samorządowych wymiaru i poboru państwowego podatku od nieruchomości, od lokali oraz podatku od placów budowlanych,** jako też dodatków komunalnych do państwowego podatku od nieruchomości i placów budowlanych. Na pokrycie tej sumy mają służyć oszczędności uzyskane w innych dziedzinach administracji oraz dochody nieprzewidziane w budżecie z tytułu odszkodowania za pobór wyżej wspomnianych podatków.

Na pokrycie dopłaty ze Skarbu Państwa do Państwowego Funduszu Drogowego domaga się Rząd kwoty 6 milj. zł., w praktyce bowiem okazało się, iż **wpływy Funduszu Drogowego nie osiągną preliminowanej kwoty 27.100 tys.** W szczególności Rząd liczy się ze zmniejszeniem się opłat od pojazdów mechanicznych o kwotę 1 milj., opłat od miejsc w autobusach o miljon i wreszcie ze zmniejszeniem się opłat od materjałów pędnych o 4 milj. zł. **W ten sposób zajdzie potrzeba dopłacenia do Funduszu Drogowego 6 milj. 100 tys. zł. zamiast preliminowanych 100 tys.**

Wreszcie na subwencje z tytułu popierania eksportu artykułów przemysłowych domaga się Rząd 4 milj. zł. Suma ta użyta będzie wyłącznie na popieranie przemysłu włókienniczego, gdyż ostatnio na podstawie rozporządzenia ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i Reform Rolnych został uchylony z dn. 1 października zwrot ceł przy wywozie gotowych wyrobów włókienniczych. Drogą więc subwencji Rząd zamierza wyrównać straty, które poniesie przemysł włókienniczy.

Zasięg klerykalizmu w Polsce

Na marginesie słusznych uwag prof. Ułaszyna

Zasięgi klerykalizmu w Polsce rosną coraz bardziej. Taktyka naszego kleru jest aż nadto zrozumiała i wcale zręczna. Polega na manewrze dwuskrzydłowym. Jedno skrzydło robi politykę pro - „sanacyjną" i z tego tytułu stara się uzyskać od Rządu co może; uzyskuje też wiele. Drugie zaś skrzydło z większością episkopatu na czele prowadzi politykę opozycyjną, opiera się na endecji i stara się teroryzować Rząd swoją opozycyjnością. W ten drugi sposób też się uzyskuje nie mało.

Stopniowo ale konsekwentnie, powoli ale nieustannie posuwa się zbożne dzieło klerykalizacji Polski. Musimy też przyznać rację p. prof. Uniw. Poznańskiego Henrykowi **Ułaszynowi,** który w ciekawej książeczce **„Zasięgi klerykalizmu w Polsce powojennej"** (Poznań, 1933) stwierdza niebezpieczny fakt wzrostu wpływów klerykalnych w Polsce.

Wskazuje na rozwój t. zw. **„akcji katolickiej",** jako na fakt **nowy,** gdyż fundamenty tej „akcji" zostały położone dopiero przez Piusa XI w r. 1929. **Ta** „akcja" jest organizacją katolików świeckich ściśle podporządkowaną hierarchji duchownej, a mającą na **celu** nietylko defensywę, ale także ofensywę („armji katolickiej").

Dalej mamy nowy objaw, — **„kartoteki parafjalne".**

Te kartoteki założone przy parafjach mają na celu dokładną ewidencję wszystkich ludzi „niepewnych" w **parafji.** Ks. **Rękas** powiada, że w kartotekach trzeba notować wszystkich* sekciarzy, lewicowców i t. p. Ta kartoteka ma na celu dostarczenie materjału dla księży— tak aby np. kaznodzieja mówił w kościele nie ogólnikami, lecz wskazując konkretnie na „przestępcę".

Mamy jeszcze t. zw. **„małe seminarja"** (dziś ich jest około 50) **a w tych małych seminarjach** wychowuje się **przyszłych kandydatów** do stanu kapłańskiego **od małego dziecka.**

Zastanawia także wzrost liczby **zjazdów katolickich,** konferencji kapłańskich, dni katolickich i t. d.

Prof. **Ułaszyn podkreśla** rosnący wpływ kleru na **szkolnictwo** i opanowanie **harcerstwa** przez kler. Wspomina o zwalczaniu kościołów niekatolickich, jak np. kościoła t. zw. narodowego. Omawia znaną nam dobrze sprawę nowoutworzonego **wschodniego obrządku** słowiańskiego, zrażającego do Polski mniejszości narodowe. Sprawa **ustawy małżeńskiej** uzupełnia ten spis rzeczy.

Uważamy pracę prof. **Ułaszyna** za pożyteczną. Zachęcamy naszych czytelników do zapoznania się z nią. Nie możemy jednak **powstrzymać się** od poważnych uwag krytycznych.

Co daje prof. **Ułaszyn,** jako wskazówkę na przyszłość? Co należy czynić aby rosnącym zasięgom klerykalizmu kres położyć? Szanowny autor powiada, iż ma dwa sposoby: 1) „szerzenie oświaty świeckiej, pozbawionej nadzoru i kierowniczej opieki kleru"; 2) „szerzenie idei rozdziału kościoła od państwa oraz wcielanie jej w czyn"; 2) „szerzenie to są „dwa najlepsze i najpewniejsze działania w walce z klerykalizmem" (str. 45).

Zastanówmy się. Nie wiemy do jakiego kierunku politycznego należy prof. **Ułaszyn.** Jego broszura została wydana przez „Związek polskiej młodzieży demokratycznej", zbliżony do „sanacji". Otóż — jak widzieliśmy wyżej — „sanacja" w coraz większym **stopniu ulega** wpływom klerykalizmu. Okólnik prof. **Bartla** o przymusowych praktykach religijnych, powołanie ks. **Żongołłowicza** na wiceministra oświaty znana sejmowa ustawa o podatkach kościelnych i t. p. — to są właśnie niezwykle cenne podarunki dla kleru, który to wszystko spokojnie inkasuje i domaga się dalszych ustępstw. Próżno więc będzie prof **Ułaszyn** domagał się **„szerzenia oświaty świeckiej"** albo „rozdziału kościoła od państwa", jeśli polityka rządowa będzie szła po linji zwiększenia zasięgu klerykalizmu, a nie zmniejszenia tego zasięgu.

To jedno. Teraz drugie. Prof. **Ułaszyn** wierzy w „szerzenie" idei antyklerykalnych. To pięknie. Ale „szerzenie" — gdzie? Wśród jakiego odłamu społeczeństwa? Czy bystry wzrok profesora nie zauważył czasem, że burżuazyjne społeczeństwo staje się coraz bardziej odporne na antyklerykalizm, np. współczesna młodzież akademicka. Jest to proces znany i ciekawy: burżuazja staje się faszystowską i zawiera sojusz z klerykalizmem dla obrony wspólnej kapitalizmu (patrz konkordaty **Mussoliniego i Hitlera).** Antyklerykalne nastroje szerzą się natomiast w kierunkach antyburżuazyjnych, wśród proletarjatu i (coraz więcej) wśród włościaństwa.

Jasną więc jest rzeczą, że nie wolno sprawy klerykalizmu zawiesić w powietrzu, skoro łączy się ona organicznie ze **sprawą społeczną.**

To są braki w wywodach prof. **Ułaszyna.** Przyznajemy jednak chętnie jeszcze raz że głos profesora witamy ze szczerem zadowoleniem i zachęcamy go do dalszych prac na tem zaniedbanem, a ważnem polu.

KAZIMIERZ CZAPIŃSKI.

CZESŁAW CIEPLIŃSKI.

Teatr szalony

Galowe przedstawienie — błazeński teatr
szalony—
patos — tragiczny cyrk — bezczelnych
błaznów arena —
baw się, publiczko, baw — wal brawa,
przyjmuj ukłony,
śmiej się, publiczko, śmiej — brawo tam,
brawo tam scena.

Baw się, publiczko, szalej — to wszystko
przecież dla ciebie,
wściekła w szaleństwie braw, wyj — wyj
z uciechy—
bądź dumna z nich i z siebie
i krzycz — i krzycz im bis — i małpie im
ślij uśmiechy.

Zapłać im, płać im za grę — najlepsi twoi
synowie —
kłamstwo jest w roli — to nic — tak z roli
przecież wypada—
wiesz — może nie wiesz — to nic, jak
kto ci w oczy to powie,
zdepcz go i zniszcz, bo to zdrada.

Graj z nimi razem, niech patrzą,
niech wiedzą tamci z ulicy,
że się tak bawisz w teatrze —
a, żeby byli spokojni, tnij prostokąty
czarnej szubienicy...

Odgródź się od nich zawczasu, zadław ten
lej krateru —
zamknijże drogę holocie, zanim się wzburzy i ruszy,
bo ci się wedrze to chamstwo do lóż, na
balkon i do parteru,
i gwizdem zgłuszy twą grę — plunie ci w
uszy.

Zepsuje całą zabawę — twoje błazeństwo
wspaniałe
i nie da ci się śmiać i nie pozwoli się
czulić
zerwie ci przedstawienie — stratuje cię,
oszalała,
zanim w panicznej histerji schronisz się
tam, do kulis.

Zniszczy ci dekorację i zdepcze kostjumy,
zazgrzyta szych wdeptany w deski
garderób —
podarty, zmięty łach twojej wczorajszej
dumy—
błysk fałszu zdarty z piersi twych
bohaterów.

Zobaczysz przerażona, jak z trwogą
pomiętych,
zbladłych twarzy pot spływa i szminka
ocieka —
i strachem uderzona, i wstrętem przejęta,
nie zobaczysz w ich oczach spojrzenia
CZŁOWIEKA.

Zasiłki dla bezrobotnych

będą wypłacone przed świętami

Fundusz Bezrobocia przygotowuje zarządzenia dla P. U. P. P. w sprawie wypłaty zasiłków w okresie przedświątecznym. Zasiłki wypłacane będą bezrobotnym w pierwszych dniach przyszłego tygodnia, tak, by mogli oni skorzystać z zasiłków przy zakupach przedświątecznych.

Przy 20 stopniach mrozu

wolno zawieszać lekcje

Kuratorja okręgów szkolnych wyjaśniły kierownictwom szkół średnich i powszechnych w jakich warunkach zawieszane mogą być lekcje wskutek fali mrozów. W miastach i miejscowościach wiejskich, posiadających odpowiednio ogrzewane lokale szkolne, lekcje mogą być zawieszane w razie spadku temperatury o 20 stopni poniżej 0. (PID.).

Ubezpieczenie małoletnich pracowników

Na podstawie nowej ustawy o scaleniu ubezpieczeń społecznych przewidziane jest wprowadzenie dobrowolnego ubezpieczenia małoletnich pracowników.

Małoletni robotnicy i rzemieślnicy, liczący powyżej lat 16, będą mogli przystąpić do ubezpieczenia, przedkładając zeznanie o źródłach i wysokości zarobków, oraz świadectwo lekarskie, stwierdzające dobry stan zdrowia.

Wysokość składek dla małoletnich ubezpieczonych ustalić ma rozporządzenie wykonawcze, opracowywane przez Ministerjum Opieki Społecznej (PID.).

Uczczenie pamięci prof. Kryńskiego

W auli Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się wczoraj uroczysta Akademja dla uczczenia pamięci zmarłego przed rokiem zasłużonego uczonego, znakomitego językoznawcy, Adama Antoniego **Kryńskiego.**

Po wykonaniu przez chór akademicki kantaty, do licznie zebranych przedstawicieli świata naukowego i literackiego przemówili prof. Szober oraz prof. Drogoszewski, podnosząc zasługi położone przez prof. Kryńskiego dla nauki polskiej wogóle i dla języka ojczystego w szczególności.

Akademję zakończono odczytaniem dwuch pieśni Jana Kochanowskiego.

Ulgi kolejowe dla studentów

wydawane będą cały rok

Wyższe uczelnie otrzymały szerokie uprawnienia przy wystawianiu zaświadczeń na 50% zniżki kolejowe dla akademików Ulgi te wydawane mogą być nietylko w czasie ferji i przerw świątecznych, **ale również w razie uzyskania przez akademików kilkudniowych** urlopów, udzielanych przez dziekanów. W ten sposób akademickie ulgi kolejowe wydawane będą w ciągu całego roku. (P. D.).

KAZIMIERZ TOŁWINSKI

INŻYNIER TECHNOLOG

Wieloletni działacz niepodległościowy i socjalistyczny, Jeden ze współzałożycieli Warszawskkiej Spółdzielni Mieszkaniowej i Stow. „Szklane Domy". Twórca naszej Bibljoteki.

Czynny w pracy społecznej do ostatniej chwili życia

zmarł dnia 9 grudnia 1933 r.

przeżywszy lat 71.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 grudnia o godz. 12-ej z mieszkania I-ej kolonji W.S.M. Plac Wilsona na Cmentarz Powązkowski.

Do wzięcia udziału w pogrzebie naszego wiernego Przyjaciela

Wzywają:

WARSZAWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZK.
STOW. „SZKLANE DOMY"
ODDZIAŁ ŻOLIBORSKI R. T. P. D.
ZESPÓŁ PRACOWNIKÓW BIBLJOTEKI

WIADOMOŚCI SPORTOWE

BOKSERZY ŁÓDZCY POKONANI W WARSZAWIE 12 : 0.

Międzyklubowy mecz bokserski rozegrany w Warszawie pomiędzy łódzkim Klubem Zjednoczone a Warszawianką zakończył się zdecydowanem zwycięstwem Warszawianki w stosunku 12:0.

W wadze muszej Raźniewski (Warsz.) wygrał bez walki z powodu nadwagi Ciepłowskiego. W walce towarzyskiej zwyciężył Raźniewski przez k. o. w pierwszej rundzie.

W wadze koguciej Kazanowski (Warsz.) wygrał również bez walki z powodu nadwagi Brzęczka. W meczu towarzyskim zwyciężył jednak na punkty Brzęczek.

W wadze piórkowej, występujący obecnie w barwach Warszawianki Forlański, pokonał zdecydowanie na punkty Michalaka. Była to najpiękniejsza walka dnia.

W wadze lekkiej Zieliński (Warsz.) znokautował w pierwszej rundzie Trzaskawskiego.

W wadze półśredniej Marczewski (Zjednoczone) przegrał z Brzóską.

W wadze średniej Wrzosek (Warsz.) odniósł zwycięstwo nad Kreyczem.

Mecze odbyły się w gmachu Domu Żołnierza Polskiego na Pradze.

CWS. PRZEGRYWA 3:13 Z FORTEM BEMA.

W międzyklubowym meczu bokserskim Strzelcy z Fortu Bema pokonali niespodziewanie CWS. w stosunku 13:3. CWS. wystąpił w osłabionym składzie.

POLSCY HOKEIŚCI ZIEMNI POKONANI W BERLINIE.

Wczoraj odbył się w Berlinie międzyklubowy mecz hokeja ziemnego pomiędzy mistrzem Polski, poznańską Lechją, a berlińskim SC. Siemens

Mecz zakończył się zwycięstwem berlińczyków w stosunku 3:0 (2:0).

Drużyna polska ustępowała gospodarzom znacznie pod względem techniki i taktyki gry.

GARBARNIA ZWYCIĘŻA WKS. ŚMIGŁY 3:2.

W Krakowie odbył się wczoraj dalszy mecz z cyklu rozgrywek eliminacyjnych o wejście, względnie utrzymanie się w Lidze, pomiędzy Garbarnią a WKS. Śmigły. Zwyciężyła Garbarnia po ostrej walce w stosunku 3:2 (2:1).

Mecz stał pod znakiem przewagi gospodarzy, dla których bramki zdobyli: Riesner, Walicki i Pazurek. Dla wilnian punktami podzielili się Zbroja i Hełczyńsk.

Mimo zimna zebrało się przeszło 1500 osób. Sędziował p. Sznajder.

GARBARNIA ZOSTAJE W LIDZE.

Wczorajszy mecz zadecydował ostatecznie o utrzymaniu się Garbarni w Lidze. Stan tabeli grupy eliminacyjnej przedstawia się obecnie następująco:

1) Garbarnia	3 gry	6 pkt.
2) WKS. Śmigły	4 „	2 „
3) Czarni	3 „	2 „

OTWARCIE SEZONU HOKEJOWEGO W KRAKOWIE.

Wczoraj nastąpiło otwarcie sezonu hokejowego na terenie Krakowa Rozegrano 2 mecze hokejowe z następującemi wynikami:

Sokół — Legja 6:0 (1:0, 3:0, 2:0). Benjaminek klasy A, robotniczy klub sportowy Legja, walczył bardzo ambitnie, ale ustępował wyraźnie bardziej rutynowanemu przeciwnikowi. Bramki dla zwycięsców zdobyli Michalik (5) i Jasiński (1).

Cracovia — KH. Siemianowice 8:1 (2:0, 3:1, 3:0). Cracovia wystąpiła bez Wołkowskiego. Mimo to miała ona bezapelacyjną przewagę nad drużyną śląską.

PIERWSZY MECZ HOKEJOWY W ŁODZI.

Pierwszy w Łodzi mecz hokejowy pomiędzy ŁKS. a Union Touring zakończył się wysokocyfrowem zwycięstwem ŁKS. w stosunku 9:0 (3:0, 1:0, 5:0).

MECZE HOKEJOWE WE LWOWIE.

W ubiegłą sobotę i niedzielę odbył się we Lwowie eliminacyjny turniej w hokeju lodowym o wejście do klasy A.

W turnieju brały udział drużyny: AZS., Hasmonei i Polonja z Przemyśla. AZS. pokonał Hasmoneę 5:0 (0:0, 2:0, 3:0). Hasmonea zwyciężyła Polonię 2:1 (0:0, 1:0, 1:1). Wreszcie — AZS. w dwuch terciach zwyciężył Polonję 9:1 (3:0, 6:1). Na trzecią tercję drużyna Polonji nie wyszła na boisko.

W wyniku turnieju do lwowskiej klasy A weszły zespoły: AZS. i Hasmonei.

ZWYCIESTWA HOKEJOWE DRUŻYNY WILEŃSKIEJ.

Drużyna hokejowa wileńskiego Ogniska rozegrała w sobotę mecz na lodowisku w Siemianowicach z najsilniejszą drużyną śląską Siemianowickim Klubem Hokejowym. bijąc ją po ciekawej grze 2:0 (1:0, 1:0, 0:0).

W niedzielę wilnianie pokonali w Katowicach Śląski Klub Hokejowy w stosunku 2:1 (1:0, 1:1, 0:0).

ZWYCIESTWO POZNAŃSKICH HOKEISTÓW W TORUNIU.

W Toruniu odbył się ciekawy mecz hokejowy pomiędzy wicemistrzem Polski, AZS. Poznań, a miejscowym TKSZ. Zwyciężyli poznańczycy w stosunku 2:1 (0:0, 1:0, 1:1).

AUSTRJACY NIE PRZYJADĄ DO POLSKI.

Reprezentacyjna bokserska drużyna Austrji, która miała walczyć w Poznaniu, Łodzi i Warszawie, nie przyjedzie do Polski, gdyż organizatorzy spotkań odwołali zawody z powodu galimatjasu z terminami drużynowych bokserskich mistrzostw Polski. Warto zaznaczyć, że Austrjacy ustalili już swój skład na mecze w Polsce.

Protest Robotników Wytwórni Wódek przeciwko przedłużeniu czasu pracy

W dniu 6 b. m. w lokalu przy ul. Targowej Nr. 44, przy wypełnionej po brzegi sali, odbyło się zebranie robotnic i robotników Wytwórni Wódek Nr. 1 P. M. S. na temat Ustawy o czasie pracy, obowiązującej od dn. 1.I 1934 r.

Po przemówieniach tow. tow. **Fotka, Roguskiego, Kamińskiego i Rzyśkiewicza** robotnicy założyli energiczny protest **przeciwko pogarszaniu ich warunków pracy; domagając się zniesienia krzywdzącej Ustawy.**

Pozatem zebrani zaapelowali do wszystkich obałamuconych robotników zatrudnionych na terenie Wytwórni Wódek, aby wstąpili w szeregi organizacji klasowej, celem stworzenia jednolitego frontu, gdyż tylko w ten sposób uda się obronić zagrożone warunki pracy i płacy.

W uroczystym nastroju, z pieśnią „Czerwonego" na ustach zebranie zakończono.

Zgon dr. Antoniego Natansona

Zmarł w Warszawie w 71 roku życia dr. Antoni *Natanson*, znakomity ginekolog, ordynator szpitala żydowskiego na Czystem, członek Polskiego Towarzystwa Medycyny Społecznej.

Stan pogody

Wczoraj w Polsce pogoda była pochmurna i mglista z niewielkiemi przejaśnieniami, zwłaszcza na Śląsku i w Tatrach. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła: 0 stopni w Gdyni, —6 w Krakowie, Wilnie, Łodzi i Suwałkach, —7 w Zakopanem, —9 w Warszawie i —10 w Łomży.

Przewidywany przebieg pogody na dziś: W całym kraju chmurno i mglisto, miejscami opad śnieżny. Lekkie ocieplenie aż do odwilży w dzielnicach północnych.

„S. O. S. Góra Lodowa"

Uczestnicy wyprawy w okolice bieguna północnego, celem zrealizowania filmu „S. O. S. — Góra Lodowa", zabrali ze sobą bogaty ekwipunek odzieżowy. Artystki i artyści nie zapomnieli nawet o najmniejszych szczegółach ubioru. *Rod la Rocque* i *Gibson Gowland* zaopatrzyli się w wielką ilość ładnych krawatów, fantazyjnych kołnierzyków, koszul i ubrań... *Rod la Rocqque* zabrał nawet ze sobą frak... Dotarłszy w okolice podbiegunowe, Rod la Rocque poczuł wielki chłód. Nie mając innego wyjścia, z wielką żałością był on zmuszony zamienić w wiosce eskimoskiej piękny frak, od najlepszego krawca w Nowym Jorku, na łachmaniarsko uszyte futro z fok... Film „S. O. S. — Góra Lodowa" już wkrótce wkroczy triumfalnie na ekran znanego z doborowych programów kina stolicy. (x).

Co wyświetlają kina?

AMOR: „Tajemnicza 6" i polski film.
ANTINEA: „Tajemnica Ogrodu Zoologicznego" i „Uchodźcy".
APOLLO: „Świat bez mężczyzn".
ATLANTIC: „Hrabia Zarow".
AS: „Pod Twoją Obronę".
BAJKA: „Mężczyźni w jej życiu".
CAPITOL: „Dama kier" i „Toto".
CASINO: „Zabawka".
COLOSSEUM: „Królowa szybkości" i rewja.
COLOSSEUM MAŁE: „Zuluska" i „Zdradliwe strzały".
CORSO: „Romans sekretarki".
CRISTAL: „Zungu" i „Romeo i Julcia".
CZARY: „Flip i Flap ich dole i niedole".
FAMA: „Ygdenbu — wielki myśliwiec" i „Naokoło świata".
FILHARMONJA: „Bunt młodzieży".
FORUM: „Demon wielkiego miasta".
GLORIA: „Zwycięstwo czerwonego Dżeka"
HELJOS: „Dzieje grzechu".
HOLLYWOOD. „Miłostki baletnicy" i rewja „Gwiazdy Hollywood".
ITALJA: „Dlaczego zgrzeszyłam" i rewja „Piekło".
JAR: „Głos pustyni".
KOMETA: „Dziesiąty kochanek" i rewja.
KINO „IKS": „Frankenstein" i „100 metrów miłości".
MAJESTIC: „Tajemne noce".



LUX: „Król karnawałów".
LOS: Od 4-ej dla ml. „Niebezpieczna gra". Od 8 dla dor. „Gehenna kobiety".
MASKA: „W cieniu Krzyża" i film rosyjski.
MEWA: „Książę student" i „Flip i Flap w Legji cudzoziemskiej".
MIEJSKI: „Miłość na rozkaz".

NOWA TOMBOLA: „Dr. Moreau".
NOWY SPLENDID: „Sabra".
PALACE: „Tysiąc i druga noc" i rewja.
PAN: „Pieśń nad pieśniami" i „Dama z nocnego klubu".
PETIT TRIANON: „Jedna noc na Rivierze" i „W tajnej służbie".
PRAGA: „Król cyganów". i rewja.
PROMIEŃ (Dzielna 1): „Bezdomni".
RAJ: „Pod fałszywą flagą".
RIVIERA (Leszno 2): „10 proc. dla mnie" i „Parada Zachodu".
ROXY: „Maski Dr. Fu Man Czu".
STYLOWY: „Jennie Gerhardt".
TON: „Sprawca nieznany" i „Pożegnanie z grzechem".
UCIECHA: „Pod pręgierzem".

Z ŻYCIA PARTJI

PONIEDZIAŁEK.

Posiedzenie Egzekutywy W.O.K.R.P.P.S. odbędzie się dziś o godz. 6,30 popoł., ul. Długa 21.

Ruch. kult.-oświatowy

Wycieczka na wystawę prac umysłowo chorych.

W poniedziałek, dnia 11 b. m. odbędzie się wycieczka na wystawę prac umysłowo-chorych. Zbiórka uczestników o godz. 3-ej po poł. przed szpitalem Jana Bożego (ul. Bonifraterska). Wstęp gr. 20.

Co usłyszymy w radjo?

Poniedziałek, dn. 11 b. m.

7.00 Sygnał czasu. 7.05 Gimnastyka. — 7.20 Muzyka z płyt. 7.35 Dziennik Poranny. 7.40 Muzyka z płyt. 7.52 Chwilka Gospodarstwa Domowego. 7.55 Program na dzień bieżący. 11.40 Przegląd Prasy. 11.50 Życie artystyczne stolicy. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Taniec w formie artystycznej. 12.30 Dziennik Południowy. 12.35 Wiadomości meteorologiczne. 12.38 Muzyka z płyt. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.40 Kronika harcerska. 15.45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15.55 Pieśni Piotra Czajkowskiego. 16.15 Arje i pieśni w wykonaniu Gabrjela Mataciaka. 16.40 Lekcja języka franc. 16.55 Transmisja z Poznania. 17.20 Recital fortepianowy Anny Mundy. 17.50 „Skrzynka pocztowa rolnicza". 18.00 „Światowy Związek Polaków z zagranicy" — wygł. p. Mieczysław Fularski. 18.20 Transkrycje jazzowe (z płyt) 18.50 Komunikat Polsk. Zw. Żeglarskiego. 19.00 Program na dzień następny. 19.05— Rozmaitości. 19.25 Feljeton Muzyczny. — 19.40 Wiadomości sportowe. 19.47 Dziennik Wieczorny. 20.00 Koncert Wieczorny. 21.00 Feljeton p. t.: „Dobrze skrojony frak" — wygł. Kornel Makuszyński. — 21.15 Koncert. 22.00 Muzyka taneczna z rest. „Gastronomja" 23.00 Wiad. meteor. 23.05 Muzyka taneczna z rest. „Gastronomja".

WTOREK, 12 b. m. 1933 r.

7.00 Sygnał czasu. 7.05 Gimnastyka. 7.20 Muzyka z płyt. 7.35 Dziennik Poranny. 7.40 Muzyka z płyt. 7.52 Chwilka Gospodarstwa Domowego. 7.55 Program na dzień bieżący. 11.40 Przegląd Pracy. 11.50 Życie artystyczne Stolicy. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Muzyka popularna. 12.30 Dziennik Południowy. 12.35 Wiad. meteorolog. 12.38 Muzyka z płyt. 15.25 Wiad. o eksporcie polskim. 15.30 Wiad. gospodarcze. — 15.40 Orkiestra salonowa Tadeusza Seredyńskiego (Transm. ze Lwowa). 16.25 — „Skrzynka PKO.". 16.40 „Wśród książek" — wygł. prof. Henryk Mościcki. 16.55 — Koncert. 17.50 „Wiad. rolnicze". 18.00 „Dorobek naszych teatrów ludowych" — wygłosi p. Jędrzej Cierniak. 18.20 Transm. z Kałuszyna p. t.: „Skarby mineralne Małopolski". 19.00 Program na dzień następny. 19.05 Rozmaitości. 19.25 Feljeton aktualny. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.47 Dziennik Wieczorny. 20.00 „Madame Butterfly" — opera (z płyt). 22.25 Muzyka taneczna z Kabaretu „Femina". 23.00 Wiadomości meteorologiczne. 23.05 Muzyka taneczna.

Sprawozdanie teatralne

II.

TEATR ATENEUM: „Pan z lepszego towarzystwa", komedja Waltera Hasenclevera. Przekład I. Krzywickiej, dekoracje T. Roszkowskiej, reżyserja Leona Schillera.

Otóż ośrodek pierwszy w ten sposób zahacza się z drugim, że panna Kompasówna, gardząc zalotnikami ze sfery swego tatusia, podaje do gazet anons matrymonjalny; na ten anons zgłasza się Moebius; ona zakochuje się w nim, on w niej; ona z początku zżyma się na jego proceder, ale potem jej się to nawet podoba; tatuś również jest z początku niezadowolony, ściga Moebiusa policją, ale w końcu przychodzi do przekonania, że to jest cwaniak nad cwaniaki, może nawet genjusz finansowy, któremuby trzeba dać szersze pole do popisu, — i przyjmuje go na zięcia. Okazało się, że córka miała trafną intuicję. Ale i syn się spisał: wprawdzie żeni się z sentymentalną służącą, która pisała najpiękniejsze listy do Moebiusa, ale wpierw zarabia grubo na giełdzie, skupując papiery ojca, zachwiane wskutek pogłoski o skompromitowaniu się jego córki.

Happy end — tylko mama Kompasowa mdleje na końcu, nie rozumiejąc niemoralnego ducha dzisiejszych czasów.

Sensem społecznym komedji jest więc: oto jak się kapitalizm wciąż odradza, jak następna generacja wrasta w poprzednią mimo różnic, jak pieniądz czuje pociąg do przedsiębiorczości, — wogóle: błędne koło. Tak zapewne myślał sobie autor; ale pomysłowość jego była większa, niż przejrzystość. Lepiej to — niejako samorództwo kapitalizmu pokazane jest w sztuce Pagnola „Pan Topaz", gdzie człowiek, wykpiony z początku przez biznesmenów, uczy się interesów, prześciga i pobija swych przeciwników, aż w końcu zostaje przez nich przygarnięty, jako nowa obiecująca siła.

Ale w „Panu z lepszego towarzystwa" ten drugi wątek, ten interes donżuański Moebiusa, ma swoje własne życie i niejako wystercza poza to, coby zawierała antikapitalistyczna — i mojem zdaniem dość już ograna — tendencja komedji. Interes ten ma dwa oblicza. Moebius raz jest pospolitym oszustem, jakich sporo grasuje wśród nędzy; tembardziej pogardy godnym, im większą jest ta nędza. Ale Meobius zakrawa też i na Donżuana w wielkim choć nowoczesnym stylu; to pocieszyciel kobiet, konduktor ściągający w siebie ich energję erotyczną. Przypomina się nam tutaj dr. Fregoli, bohater głośnej sztuki Jewreinowa „To co najważniejsze", który założył niejako tajną poradnię i pocieszalnię dla ludzi wykolejonych, zbiedzonych, spragnionych — robi to coby powinni robić księża. Dr. Fregoli wynajmuje nawet aktora, który ma udawać miłość do starej panny, nauczycielki. Dr. Fregoli ma szeroki program swojej misji Otóż na jednym z odcinków tego programu pracuje także Moebius. Jego biuro donżuańskie jest wspaniałem laboratorjum psychologicznem. Ten oszust to nie Hugo Szenk, który zwabiał służące, wyłudzał od nich oszczędności i mordował je, a w końcu zginął na szubienicy, to dobrodziej połowy ludzkości.

Aby dowieść Kompasowi swej niewinności, zwołuje Moebius wiec swoich klijentek i ten wiec mimowoli przyznaje mu rację. (Nawiasem: bardzo dobra kulminacyjna scena). Kompasa to przekonywa, — ale nas niebardzo.

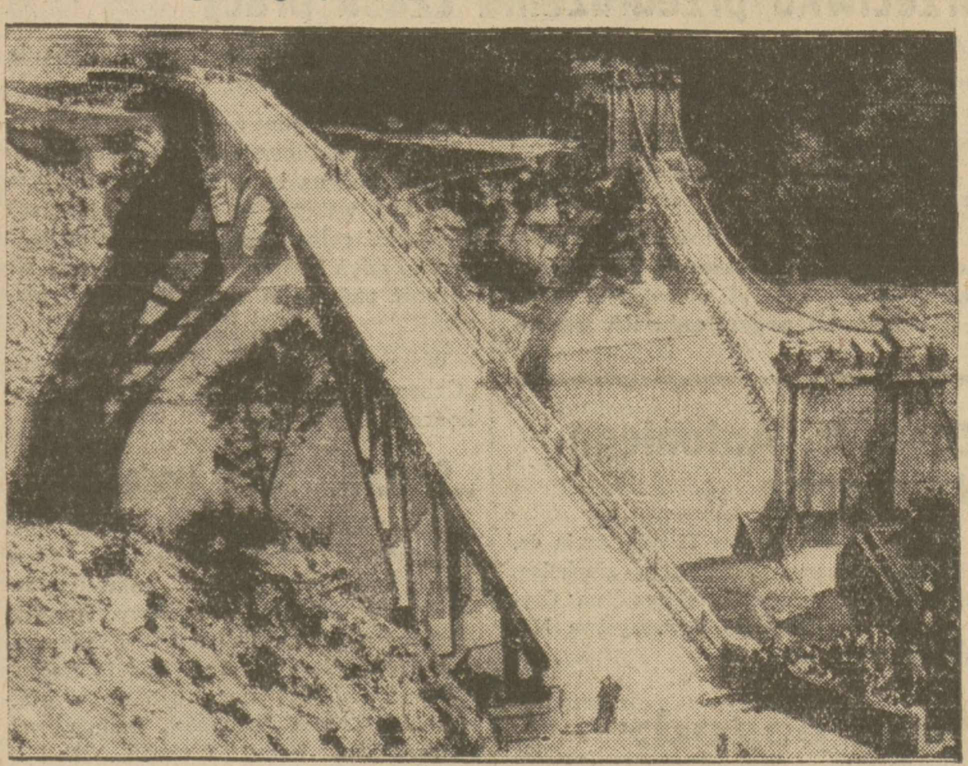
Niekonsekwencja w sztuce na tem polega, że o ile Moebius spełnia rolę przewidzianą w programie d-ra Fregolego, o tyle jest szlachetnym idealistą, a więc właściwie nie nadaje się, jako przyszły wspólnik interesów papy Kompasa. Chyba, żeby się pokazał mężem czynu, działaczem społecznym oryginalnego autoramentu, — ale ku temu komedja Hasenclevera nie zmierza. O ile zaś nadaje się, jako cenny nabytek dla świata panów Kompasów, — jest brzydkim oszustem, ba — szantażystą. Papa Kompas pracuje przynajmniej w materjale bezimiennym, nie wie kogo wyzyskuje i jak, bo jest już zautomatyzowany przez wielki aparat kapitalizmu; Moebius byłby szubrawcem bezpośrednim.

Takie dwa wątki odmienne mogłyby się wspomagać; ale w tej komedji przeszkadzają sobie, jeżeli się zechce analizą przedłużyć je i uchwycić ich istotne konsekwencje. Ale we wrażeniu bezpośredniem, nie analizującem, komedja sprawia wrażenie jednolite, sympatyczne i daje zabawę pierwszorzędną.

P. Woszczerowicz w roli Moebiusa był zanadto łobuzem warszawskim, ale zresztą grał żywo i z humorem. W roli Kompasa doskonały jest p. Butkiewicz. Pani Buczyńska, jako wdówka zakochana w Moebiusie, tworzy świetną groteskę. Tak samo p. Hajduga, jako sekretarz Moebiusa. Inne role: matka, synalek, córka, służąca, policjanci, agenci wychodzą bardzo dobrze. A we wszystkich współgrającym aktorem jest Leon Schiller. On wydobył groteskę, on pohamował niepotrzebne uboczne kawały aktorskie, poddał potrzebne gesty i intonacje, — taki taka racjonalizacja godna jest największej pochwały.

KAROL IRZYKOWSKI

Most łączący Tybet z Indjami



Na granicy Indji i Tybetu zbudowany został przez Anglików olbrzymi nowoczesny most, który łączy oba kraje.

Wczorajsze wypadki

NA „WĘDKĘ“.

Wczoraj rano, wkrótce po zejściu dozorcy nocnego, nieznany sprawca wybił boczną szybę w wystawie magazynu konfekcji damskiej p. f. „La mode et la decora on Juliette“ przy ul. Marszałkowskiej 123 i skradł „na wędkę“ palto damskie wartości 125 zł.

ZAMACHY SAMOBÓJCZE.

17-letnia Anna Rodekówna, bez pracy i bez mieszkania, napiła się esencji octowej w bramie domu Mostowa 21.

21-letnia Genowefa Środowska (Sapieżynska 10), napiła się esencji octowej.

23-letni Eljasz Kurancik w zamiarze samobójczym zadał sobie ranę lewej ręki.

28-letnia Anna Goździkówna, robotnica (Grójecka 6), napiła się jodyny.

56-letni Anatol Skopiczenko, inżynier-architekt (Chocimska 35), korzystając z chwilowej samotności w mieszkaniu, powiesił się na sznurku. Denat pozostawił list do żony, w którym prosi, aby się nie gniewała, zaznaczając, iż nie ma innego wyjścia, ponieważ od dłuższego czasu pozostaje bez pracy.

KRWAWY EPILOG LIBACJI IMIENINOWEJ.

Przy ul. Łuckiej 25, w mieszkaniu Józefa Sikorskiego, w czasie libacji imieninowej, sublokatorki Leokadji Umiastowskiej, wynikła awantura, w czasie której jeden z gości zranił solenizantkę dwukrotnie w głowę. Ranną opatrzono w ambulatorium Pogotowia.

POŻAR W SCHRONISKU.

Przy ul. Okopowej 5, wczoraj o godz. 15-ej, w schroniku dla bezdomnych wynikł pożar na poddaszu w jednym z baraków. Ze względu na sąsiedztwo szpitala Wolskiego, na miejsce wyruszył IV oddział straży ogniowej. Strażacy, po godzinnej akcji, pożar ugasili.

Pożyteczne wydawnictwo

Nakładem księgarni M. Arcta ukazał się „Słownik bankowo - handlowy francusko - polski i polsko - francuski“ Józefa **Sokołowskiego.** Słownik ten wypełni lukę dotkliwie odczuwaną przez sfery **bankowe** i kupieckie. Wyświadczy on niewątpliwie duże usługi tym wszystkim, którzy mają do czynienia z językiem francuskim na terenie działalności gospodarczej, a więc wykładowcom szkół handlowych, korespondentom handlowym, tłumaczom i t. d. Usługi te będą tem cenniejsze, że słownik opracowany został nadzwyczaj starannie i opiera się na gruntownej znajomości terminów fachowych, wyniesionej z długoletniej praktyki codziennej, autor bowiem przez dłuższy czas pełnił funkcje korespondenta w instytucjach handlowych i kredytowych.

Na kolejach

Stosownie do decyzji Komitetu Ekonomicznego ministrów, Ministerjum komunikacji zakupi 1 miljon sztuk podkładów kolejowych nowego typu oraz 200 — 300 tysięcy sztuk podkładów starego typu. Za podkłady nowego typu ministerjum płacić będzie ustaloną cenę 3,25 zł., a za podkłady starego typu ceny indywidualne, gdyż zakupywać je będzie z wolnej ręki. Podziałem dostawy podkładów kolejowych między poszczególne firmy zajmie się rada naczelna związków drzewnych. (Press).

Maski przeciwogniowe

otrzymała paryska straż ogniowa



Humor zagraniczny



U ŁOŻA CHOREGO.

— Szybko, musimy obudzić chorego, bo zapomniał zażyć proszka na sen...



W OGRODZIE ZOOLOGICZNYM.

Dozorca do słonia: Nie bój się, ja ci nie zrobię nic złego. Ten supełek ma mi tylko przypomnieć, że mam ci jutro umyć uszy.

Kobieca straż ogniowa w Japonji



W miejscowości japońskiej Kinosaki mura zorganizowany został kobiecy oddział straży ogniowej.

Co grają w Teatrach?

TEATR ATENEUM. Dziś dowcipna komedja współczesna „Pan z towarzystwa“ z Woszczerowiczem w roli głównej.

Z OPERY. Dziś i jutro opera nieczynna. W środę „Aida“.

TEATR NARODOWY. Dziś „Zemsta“ Fredry. Jutro „Don Juan“ z Węgrzynem. W środę uroczysta premjera „Świętoszka“ Moljera.

TEATR LETNI. Dziś komedja węgierska „Pieniądz nie jest wszystkiem“.

TEATR NOWY gra uroczą komedję Musseta „Nie igra się z miłością“.

TEATR NOWA KOMEDJA. Ostatnie dni komedji Hemara „Firma“.

Dziś odbędzie się rzadki i rekordowy jubileusz teatralny: 75-ty spektakl tej sztuki. W parę dni potem wchodzi na afisz nowa, sensacyjna komedja A. *Słonimskiego* p. t. *„Rodzina“*. Sztukę reżyseruje St. Perzanowska, obsadę stanowią: Jaracz, Perzanowska, Orwid, Dąbrowska, Chodecki, Daniłowicz, Bay Rydzewski, Zarębińska, Sielański.

O poziomie i artystycznej metodzie pracy Nowej Komedji świadczy fakt, że drobny epizod w „Rodzinie“ gra... M. Modzelewska.

TEATR POLSKI. Dziś i do środy włącznie ostatnie przedstawienia „Fräulein Doktor“.

W czwartek premjera nowej komedji Shawa p. t. „Nad przepaścią“ w przekładzie Fl. Sobieniewskiego.

TEATR MAŁY. Do środy włącznie „Baronowa Lenbach“.

W czwartek pierwszy raz komedja M. Jasnorzewskiej - Pawlikowskiej p. t. „Zalotnicy niebiescy“.

TEATR KAMERALNY. Dziś komedja Molnara „Ktoś“. We wtorek premjera komedji S. Lopeza p. t. „Brzydki Ferante“, w której wystąpi K. Adwentowicz.

TEATR „CYGANERJA“. Dziś i codziennie nowa wielka rewja. „Akademja humoru“.

TEATR „ROZMAITOŚCI“. Dziś farsa Fridmana i Lunzera „Gdzie jest mój papa‘ z Fertnerem.

TEATR „8.30“ daje dziś o godz. 4.30 i 8.30 komedję muzyczną „Yacht miłości“.

TEATR „POPULARNY“. Codziennie komedja M. Bałuckiego „Grube ryby“.

TEATR REWJI „MIGNON“. Codziennie rewja „Śmiech i żart“.

TEATR HIPOTECZNA 8. Codziennie „Jesień, Zima, Wiosna“.

TEATR REWJI „MUCHA“ (Długa 10). Dziś i dni następnych „Rozpoczynamy szampańskie wieczory“.

CYRK STANIEWSKICH. Dziś 2 przedstawienia o 4.30 pp. i 8.15 wiecz. Na przedstawienia popoł. ceny znacznie zniżone.

„Świętoszek“ w Teatrze Narodowym

W środę, 13 b. m., w teatrze Narodowym premjera z wielkiego repertuaru: „Świętoszek“ Moljera, utwór, który niewiele stracił ze swej żywotnej aktualności (mimo 270 lat swego żywota!), piętnujący obłudę i hypokryzję.

Satyra Moljera ukaże się w przekładzie Boya-Żeleńskiego w inscenizacji i reżyserji L. Solskiego, w dekoracjach St. Jarockiego. Tytułową rolę, postać świętoszka Tartuffa, kreować będzie poraz pierwszy mistrz L. Solski, co będzie prawdziwą sensacją artystyczną. W innych rolach wystąpią: H. Cieszkowska, M. Gellówna, Al. Jasińska, Żeliska, Łapiński, Szabłowski, Kierczyński, Skarzyński, Myszkiewicz i Norski.

MICHAEL ARLEN

Świat w roku 1987

(Autoryzowany przekład Bolesławy Kopelówny)

34

...Ci ludzie wyskakują jak z pod ziemi, aby wścibiać swoje nosy w kretowiska! Ale czy są to tylko kretowiska? Craddock pomyślał z przykrością o uporczywem badawczem spojrzeniu młodego Hiszpana.

Antellus poszedł naprzeciw swego szefa i coś mu powiedział. Po chwili Blackwood zbliżył się i sztywno zasalutował.

— Dziękujemy za pańską uprzejmość, panie Knox. Nie będziemy już przeszkadzali panu dłużej.

Craddock usłyszał wyraźnie poza swemi plecami jęk Karoliny.

— Ależ musicie! — zawołała piskliwym głosem, zupełnie odmiennym od swego normalnego głosu. — Musicie! Aresztujcie ich! Jest to waszym obowiązkiem. Musicie!

Craddock zaczął odczuwać sympatję dla młodego komandora policji, który spoglądał poważnie i ze zrozumieniem na biedną Karolinę. Potrafił uszanować wybuch jej uczuć. Po chwili milczenia zwrócił się znowu do starego Knoxa:

— Będę z panem szczery, wiedząc, że to, co powiem, nie pójdzie dalej. Otóż w obecnym momencie w interesie publicznym, któremu służą Drogi Powietrzne, nie leży aresztowanie tych dezerterów — oczywiście o ile chcieliby stawiać jakikolwiek opór. A ponieważ znajdują się wśród nich tacy zapaleńcy, jak Belleville, Altamira i Olivarez, istnieje obawa, że takby właśnie było, a tem samem — stałoby się trudnem utrzymanie w tajemnicy faktu ich dezercji. Oto, co ma pierwszorzędne znaczenie, panie Knox: Aby pan wytłomaczył swemu synowi, że Drogi Powietrzne z radością dostarczą mu wszelkich możliwych ułatwień celem udoskonalenia wynalazku, nad którym pracuje.

Twarz Knoxa stała się nagle niesłychanie zniszczona. Oparł się o krzesło z zamkniętemi oczami.

— Nie mam wpływu na swego syna, komendorze.

Blackwood zapytał: — A czy mógłby nam pan dać jakakolwiek informację, jakiego rodzaju jest jego wynalazek?

— Mogę panu odpowiedzieć dokładnie na to pytanie.

— Dziękuję panu.

— Czy słyszał pan kiedykolwiek o Potopie?

— Co?

— Oto, jakiego rodzaju jest jego wynalazek, komandorze.

ROZDZIAŁ VI

Tytan Junjor

Pan Jubal, redaktor techniczny „Daily Standardu“—był łysym, korpulentnym mężczyzną o łagodnem, tkliwem zachowaniu. Podwładni bali się go, gdyż — pomimo swej tuszy — był niesłychanie energiczny, wścibiał nos we wszystko, co się dokoła niego działo — i wmawiał w siebie z uporem manjaka, że nikt nie jest wart gaży którą zarabia. Sprawiło mu przyjemność kontrolowanie, poprawianie, a, co najgorsze — odgrywanie roli „poczciwego chłopca“.

Oskar Jubal był w młodości chirurgiem — i młodzi reporterzy dziwili się, czemu wogóle zajął się dziennikarstwem, gdyż musiało mu sprawiać wielką przyjemność uśmiechanie się z czułością, jak przystało na „poczciwego chłopca“, do tych wszystkich nieszczęsnych ofiar, które brał pod nóż. Jego bardziej wrażliwi podwładni, którzy podtrzymywali powagę „Standardu“ swemi rozumowanemi artykułami o delikatnie pesymistycznej nucie, nieraz wzdrygali się na myśl o jego wulgarności, albowiem pan Jubal, pomimo iż był zdolnym redaktorem jednego z najbardziej odpowiedzialnych dzienników w Anglji — miał zrozumienie tylko dla tego, co mogło zadowolić w czytelnikach żądzę sensacji.

W jakie trzy tygodnie po wizycie pana Craddocka w Esterhauk pan Jubal wezwał do swego pokoju Boisregisa i uśmiechnął się do niego z wyjątkowo łagodną miną, jaką rezerwował na specjalnie przykre okazje. Dłonie biednego Boisregisa aż zwilgotniały ze zdenerwowanie, ogarnął go bowiem strach, że grozi mu przeniesienie do jednego z prowincjonalnych dzienników tej samej grupy.

— Niech no pan słucha, Boisregis, co się stało ostatnio z pańskiemi krótkiemi artykulikami?

— Czy nie były dobre, panie Jubal.

— Doskonałe, doskonałe...

— Dziękuję panu, panie Jubal.

— O! mnie się one podobały. Ale chodzi o czytelników, o publiczność, Boisregis. „Standard“ jest oczywiście pismem dystyngowanem. Ale to nie cmentarz, mój drogi chłopcze. Chcę, aby pan o tem pamiętał. „Standard“ stanowczo nie jest cmentarzem! Odradzamy, żałujemy, gdy zdarza się coś przykrego, ale nigdy nie przywdziewamy żałoby.

— Wiem, że nie, panie Jubal.

— A więc proszę o więcej pogody! Niech pan powstanie — jeśli mogę się tak wyrazić — z katafalku. Ale o co chciałem pana zapytać: pan zna dość dobrze sekretarza pana Hemingway'a, prawda?

(D. c. n.)

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40 zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyże 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w Drukarni Spółki Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik“, Warecka 7.